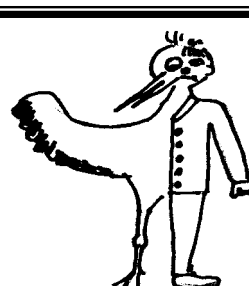
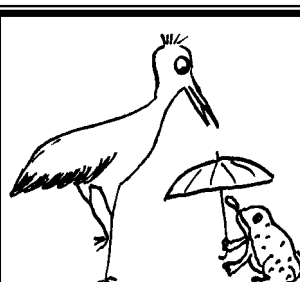
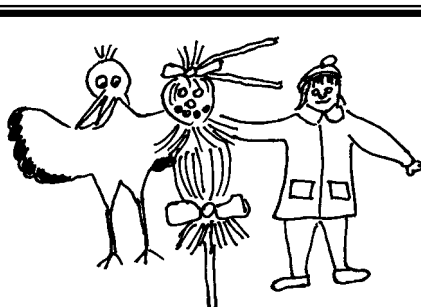
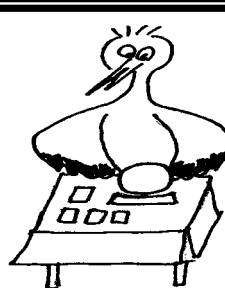
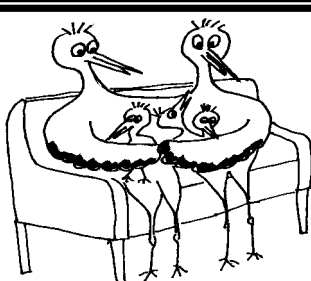
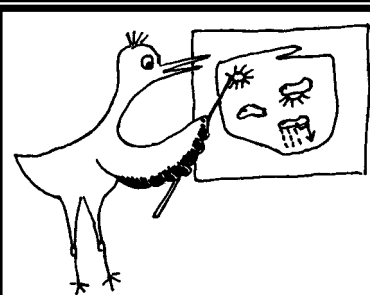
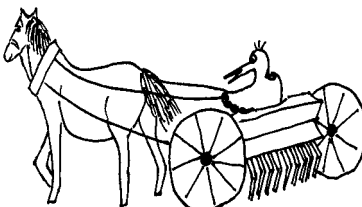
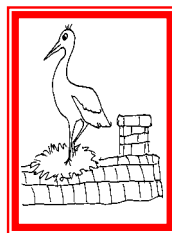


Bociany



i ludzie

*B*ocian to chłop...



legendy

Bociany od pradawnych czasów żyją w cieniu człowieka. Najstarsze szczątki bocianów w naszym kraju pochodzą sprzed 7 – 4 tyś. lat przed naszą erą. W legendach o powstaniu bociana znajdujemy ściśle powiązanie człowieka z tym wspaniałym ptakiem. Wiele z cech bocianich człowiek chciałby przywłaszczyć sobie. Dla naszych słowiańskich przodków był to wręcz święty ptak. Podobnie w kulturze germańskiej i muzułmańskiej bocian biały był symbolem odradzającego się życia. Zabicie tego ptaka było grzechem śmiertelnym.

W jednej z legend J. Krzyżanowski stwierdza iż to Bóg za karę zamienił człowieka w bociana i dał mu misję do spełnienia.

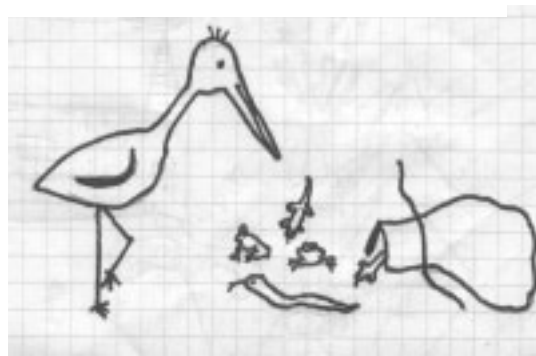
„Gdy płazy i gady na świecie rozmnożyły się nadmiernie (...). Bóg zebrał je do worka, zawołał człowieka, kazał mu worek zanieść nad morze i zawartość wysypać do wody. Człowiek jednak nie umiał opanować ciekawości, rozwiązał po drodze worek, by zobaczyć, (...) wówczas gady i płazy wymknęły się i rozpełzły po ziemi. Za karę Bóg zamienił niefortunnego posłańca w bociana i skazał go na łowienie wypuszczonych stworów.”

W innej z legend znów odnajdujemy porównanie człowieka z bocianem, znów pojawia się motyw kary, tym razem za pracę w święto.



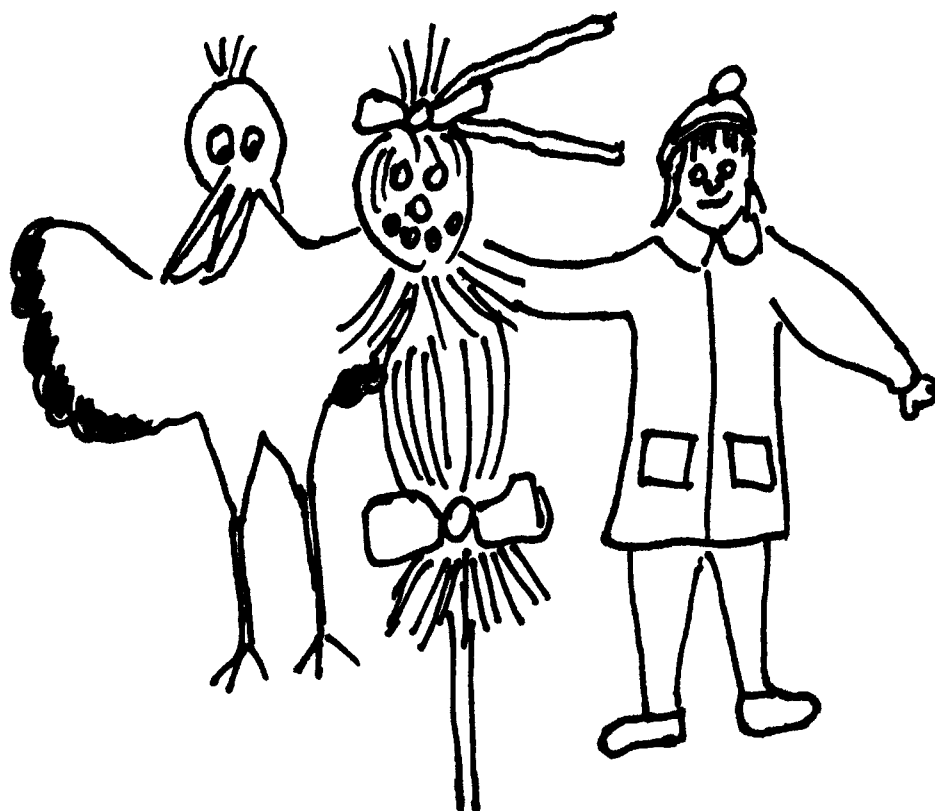
„Bocian jest to chłop, który w święto orał, za karę więc chodzi odtąd za pługiem, buduje gniazdo na chłopskiej chacie i

zawsze jest smutny.” (wg. E. Majewskiego). Coś w tym jest, ponieważ bocian jest ptakiem majestatycznym i poważnym.

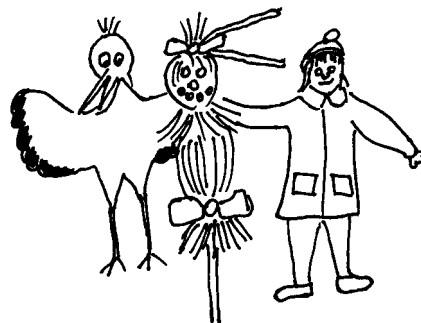


Ukarany człowiek sprzeciwia się takiemu losowi – **„Albom ja bocian, abym świat sprzątał”**.

Oznaka wiosny



Jak co roku każdy z nas oczekuje wiosny. Jest to najpiękniejsza pora roku, czas kiedy przyroda budzi się do życia, rodzi się nowe. Wiosna nieodłącznie wiąże się z przylotem bocianów. Jeżeli zobaczymy tego skrzydlatego zwiastuna nowin, wierzymy że nadszedł czas wiosenny i zima już nie powróci. Rozbudza to w nas nowe nadzieje i chęć do życia. Za to darzymy bociany olbrzymim szacunkiem i sympatią.



Bociany powinny powrócić do swoich gniazd najpóźniej na święto Zwiastowania Pańskiego, które zwano też świętem Matki Boskiej Zagrzewnej, Ożywiającej albo Roztwornej (ponieważ „otwierała” ziemię. Czas przylotów jednak w dużej mierze zależny jest od warunków pogodowych panujących zimą i wczesną wiosną.

Oto przykłady przysłów związanych z przylotem bociana i zwiastowaniem nadejścia wiosny:

„Bocian na ogonie jaskółkę przynosi”

„Bocian jest! Wiosny wiest”

„Jak bocian przyleci, możecie wyjść na dwór dzieci”

„Na Zwiastowanie bocian w gnieździe stanie”

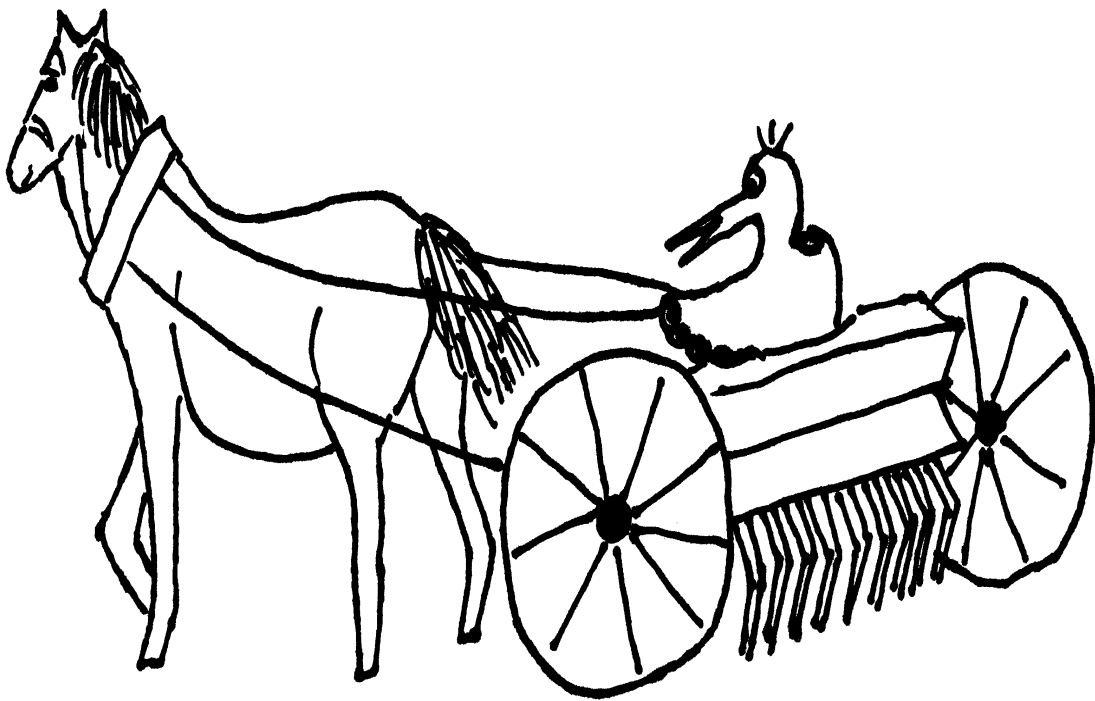
„Jak na Gertrudę bociek na gnieździe siędzie wiosna przybędzie”

„Na Zwiastowanie zlatują się bocianie”

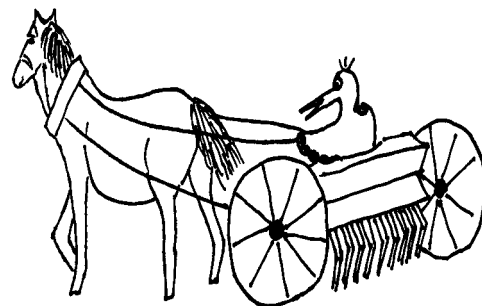
„Na Zwiastowanie przybywaj bocianie”

:Na świętego Franciszka zielenią się łąny i ze swego zimowiska wracają bociany”

C



Wiosna to czas intensywnych prac polowych. Dawniej pojawienie się bocianów było sygnałem do wyruszenia w pole. Ludzie skazani byli na obserwację przyrody. Swoisty zegar biologiczny sterował ich życiem, wskazywał czas siewu, zbioru i odpoczynku. Doskonale w tych fenologicznych obserwacjach znajdował się bocian.



Przylot bocianów nakazywał człowiekowi wyruszyć w pole:

„Na święty Józef bocian na stodołę, gburze szykuj sochę i jedź orać pole”, lub **„Już się jaskółka, już i bocian wraca, już się przybliży bydłu nowa praca.**

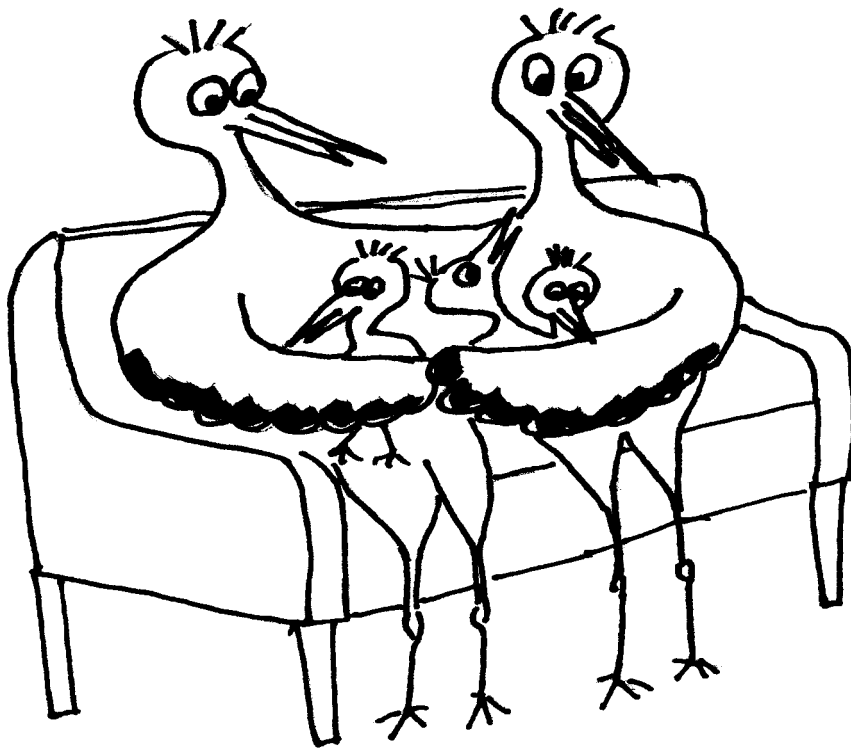
Pojawienie się bociana musiało być poprzedzone zasianiem grochu:

„Jak przylecą żurawie, bierz się do grochu prawie; jak przylecą bociany, pierwszy zagon zasiany”.

Obecność ptaków gwarantowała również prawidłowy rozwój roślin: **„Jak na świętego Józefa bociany przybędą, to choroby zbożom nic szkodzić nie będą”.**

Pracujący w polu ludzie łączyli przylot bocianów z podwieczorkiem, który dostarczano im na miejsce: **„Boćki przyleciały – podwieczorki wróciły, boćki odleciały podwieczorki zabrały”.**

I



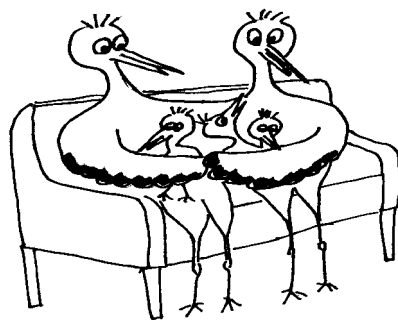
Od Chin po Egipt bociany uważano za idealnych rodziców. W Egipcie wierzono nawet, że młode opiekują się swymi rodzicami, gdy ci się starzeją.

Wysiadywaniem jaj, które trwa 33-34 dni w równym stopniu zajmują się oboje z rodziców, czasami samiec ma większy udział.

„Na święty Wojciech zniesie jajko bociek”

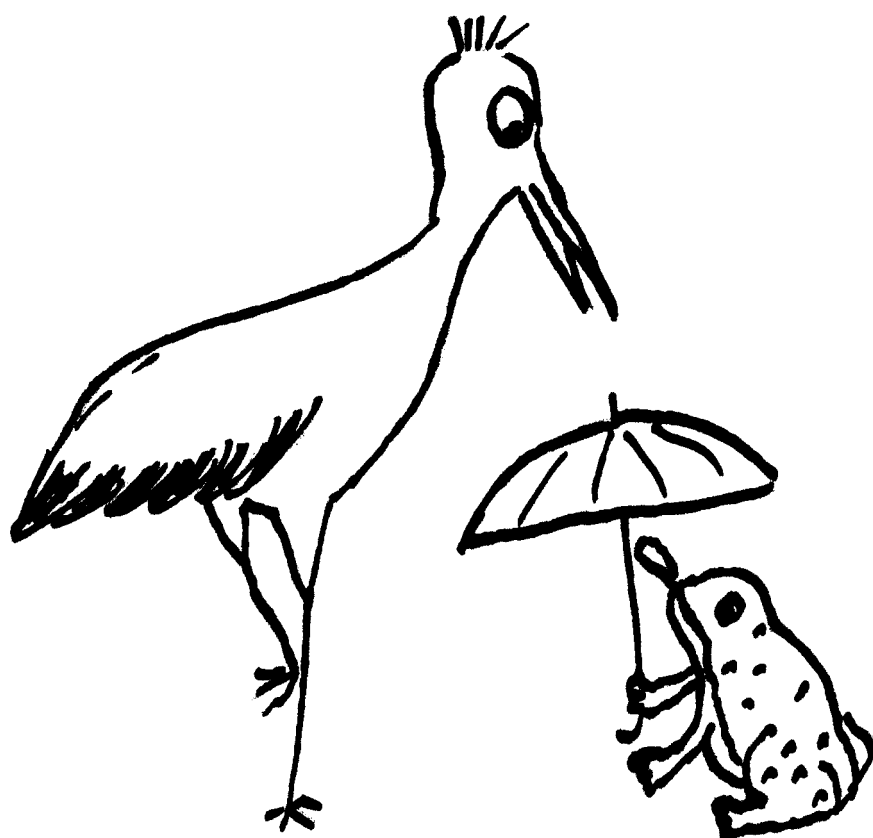
„Na świętego Izydora dla bociana pora”

Początkowo rodzice ogrzewają pisklęta, a później pełnią wyłącznie straż i jedno z nich stale stoi na gnieździe. Rodzice karmią młode przynosząc im pożywienie w gardzieli, a pisklęta klekoczą na powitanie. Bocian równocześnie z pożywieniem przynosi w dziobie pęk suchego perzu lub trawy, które służą jako świeży obrus, na który wypłuwa pożywienie. Rodzice poją swoje pisklęta, czasami nawet ochładzają. Są symbolem pracowitości i opiekuńczości.



*A*petyt na małe co nieco

A



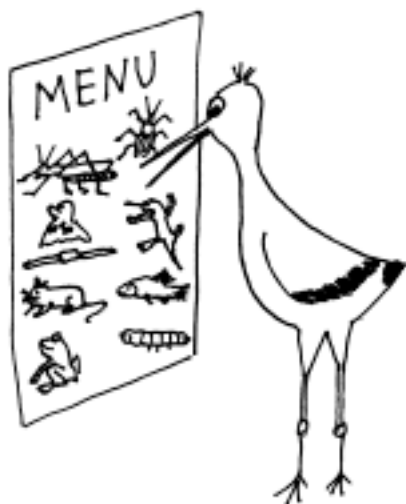
„I bocian wszystkich żab nie wyłowi”

„Na jednej łące wół trawy patrzy, a bocian żaby”

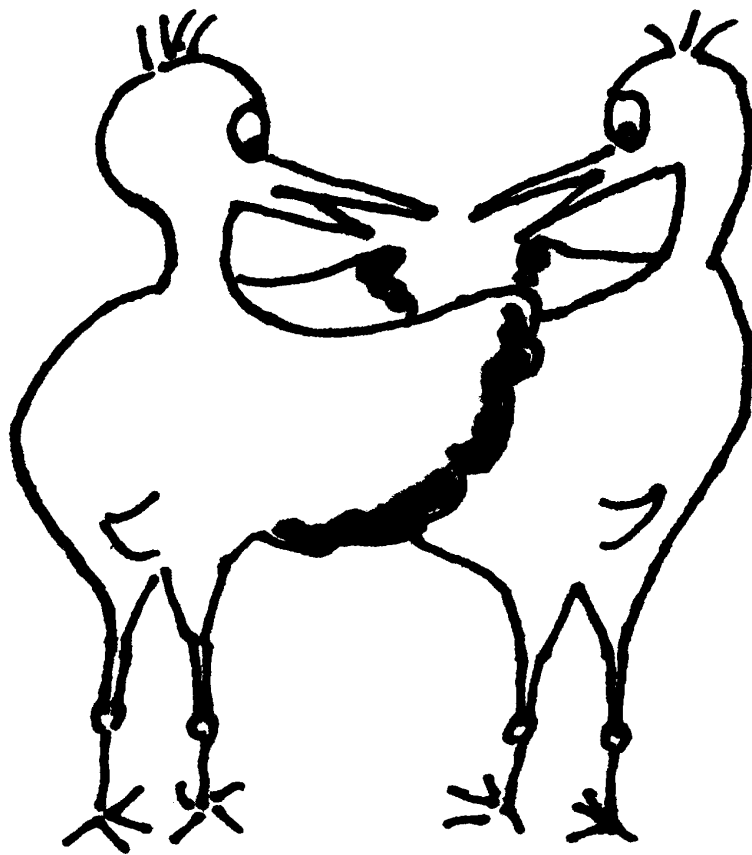
„Koza wrzосу, bocian żaby, żaba błota szuka”

Wbrew ogólnemu mniemaniu główne pożywienie bociana białego stanowią owady, przede wszystkim pasikoniki i chrząszcze, żaby natomiast zjada dopiero wtedy, gdy nie może nasycić się owadami. Poza tym chwyta jaszczurki i węże, wyjątkowo również drobne pisklęta i małe żaczki. Bardzo lubi myszy i krety oraz norniki. Menu bocianie stwierdzono na podstawie analizy wypluwek.

Tępiąc owady i myszy oddaje człowiekowi bardzo duże usługi, które przewyższają ewentualne szkody.



Nie mnie brać na bociany


$$\mathcal{N}$$

„Nie mnie brać na bociany” czyli nie oszukasz mnie.

Doskonale pasuje tu opowieść pana Zbigniewa Jakubca, autora książki „Bociany i boćki”. Opisuje on swoją przygodę z bocianami, która miała miejsce na opolszczyźnie. W poszukiwaniu gniazd bocianich trafił do gospodarza, który „zakontraktował bociany”. Sąsiad opisywanego gospodarza dziwił się dlaczego dba on tak o bociany skoro nie przynoszą one żadnego zysku. Gdy otrzymał odpowiedź, iż za każdego młodego ptaka gospodarz otrzymuje 3 tysiące złotych premii,



przy czym sam nie ponosi żadnych nakładów, odszedł niepyśzny.

Po pewnym czasie wrócił i zażądał udziału w zyskach, ponieważ gniazdo znajdowało się na granicy ich posesji. Gospodarz zgodził się, ale poradził mu by pojechał do urzędu gminy i tam przepisał połowę piskląt na siebie, bo tak wymaga prawo. Naiwny sąsiad tak też zrobił i pojechał do gminy zakontraktować bociany. Cała wieś miała niezły ubaw.

Yeti to ja nie jestem

 γ

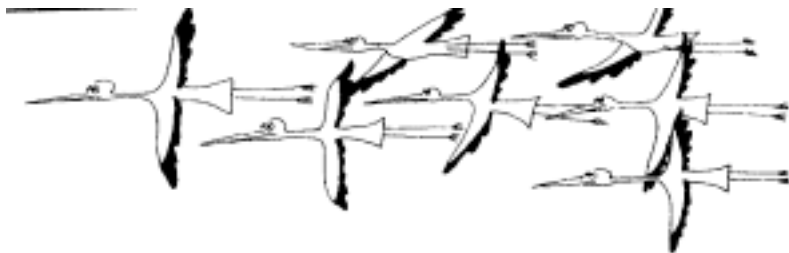
Podobnie jak wiele innych gatunków występujących w naszym kraju, bociany odbywają dalekie wędrówki podyktowane zmianą pór roku. Na długo przed nadejściem zimy, opuszczają rodzinne strony i udają się na zimowiska zlokalizowane w środkowej i południowej Afryce. Trasy ich wędrówek są różne.

„Na Spasa boćki do cieplic, a baki do lasa”

„Kiedy bocian u nas trwa po Bartłomieju mnogi, tedy zima letka będzie, opał niedrogi”

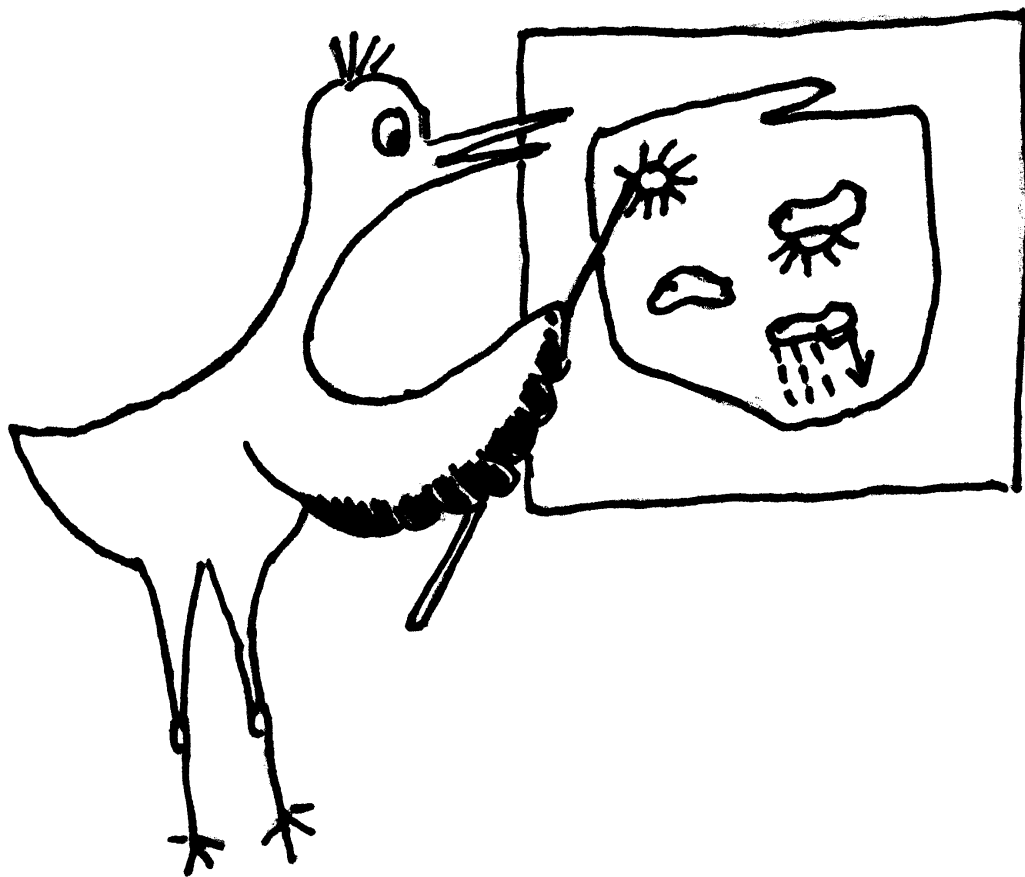
„Na Bartłomieja apostoła bocian do drogi dzieci woła”

Tak więc co roku z naszych gniazd wylatuje prawie 90000 młodych boćków.

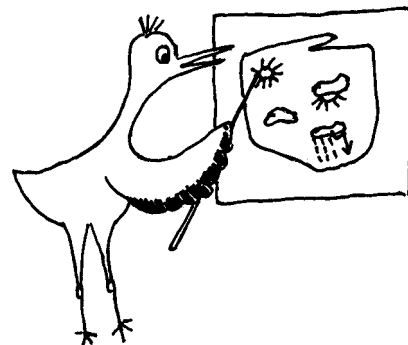


Wyjątkowo zdarza się, że możemy skrzydlatego „Wojtkę” zobaczyć zimą w naszym kraju. Bociany całkiem dobrze znoszą niskie temperatury, gorszy problem stanowi brak pożywienia, ale tu z pomocą przychodzi człowiek.

Instytut meteorologii



Bociany zwiastują wiosnę, wzywają do prac polowych, są również od wieków wykorzystywane jako wskaźniki pogody. Ich długoletnie obserwacje pozwoliły człowiekowi na wyciąganie wniosków i formułowanie przepowiedni związanych ze zmianami pogody. Wierzono, że latający wysoko bocian zwiastował ładną pogodę i wczesną wiosnę, nisko przeciwnie późną wiosnę z opadami deszczu. Zapowiedzią nadchodzących deszczów było też znoszenie przez bociany do gniazda perzu, nawozu lub innego materiału na wyściółkę.



Wczesny przylot bocianów zapowiadał rychłą wiosnę i koniec zimy:

„Gdy na Józefa bociek siędzie, zimy więcej nie będzie”

„Gdy na święty Józef bociek przybędzie, to już śniegu nie będzie”

„Jak na święty Józef bociek przyleci, to na skrzydłach resztki śniegu przynosi”

Jeżeli bociany zostawały nieco dłużej zapowiadała się łagodna zima:

„Kiedy bocian u nas trwa po Bartłomieju mnogi, tedy zima letka, opał niedrogi”

*L*atam i figle płatam



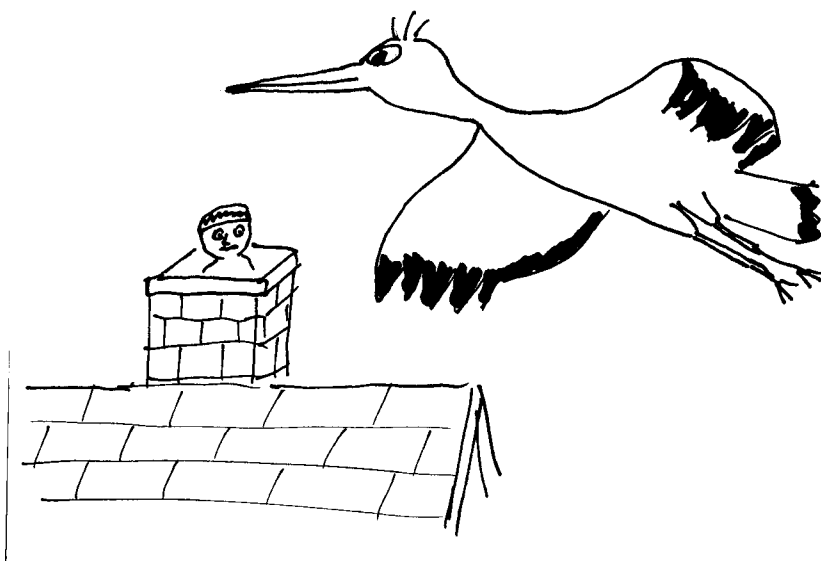
L



Bocian biały to symbol płodności, dlatego zapewne już w pradawnych czasach mówiono, iż to bocian przynosi dzieci. Mieszkańcy Bawarii powiadają, że grzeczni chłopcy przybywają na grzbiecie, a złych niesie on w dziobie.



W Wielkopolsce panowało przekonanie, że bocian gdzieś z tajemniczego stawu przynosi nowo narodzone dziecko i wrzuca je do domu kominem.



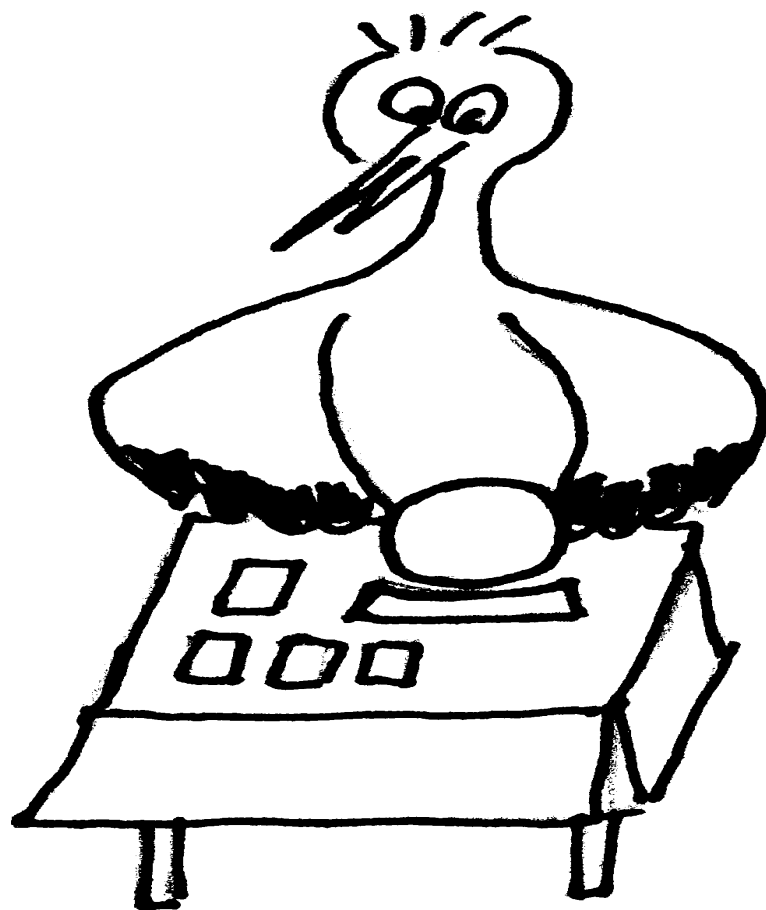
Jeszcze do dziś panuje przekonanie, że przelatujący nad domem bocian zwiastuje narodziny dziecka. Małe dzieci wykrzykują:

„Bociek, bociek kiszka przynieś mi braciszka”

„Bocian, bocian długi nos, przynieś dziecko, dam ci grosz”

W okresie świąt Bożego Narodzenia uważano, że jeżeli kolędnik przebrany za bociana szturchnie łokciem jakąś kobietę, wkrótce będzie ona miała dziecko.

*U*rodzajny czy nie

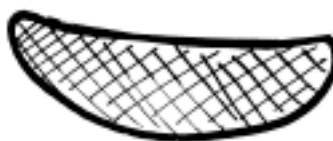


U

Bociany to doskonali wróżbici. Sądzi się, że jeżeli pierwszego bociana spostrzeżemy w powietrzu to pewne, że tego roku w pracy będzie nam się wiodło i przyleci do nas szczęście. Jeżeli



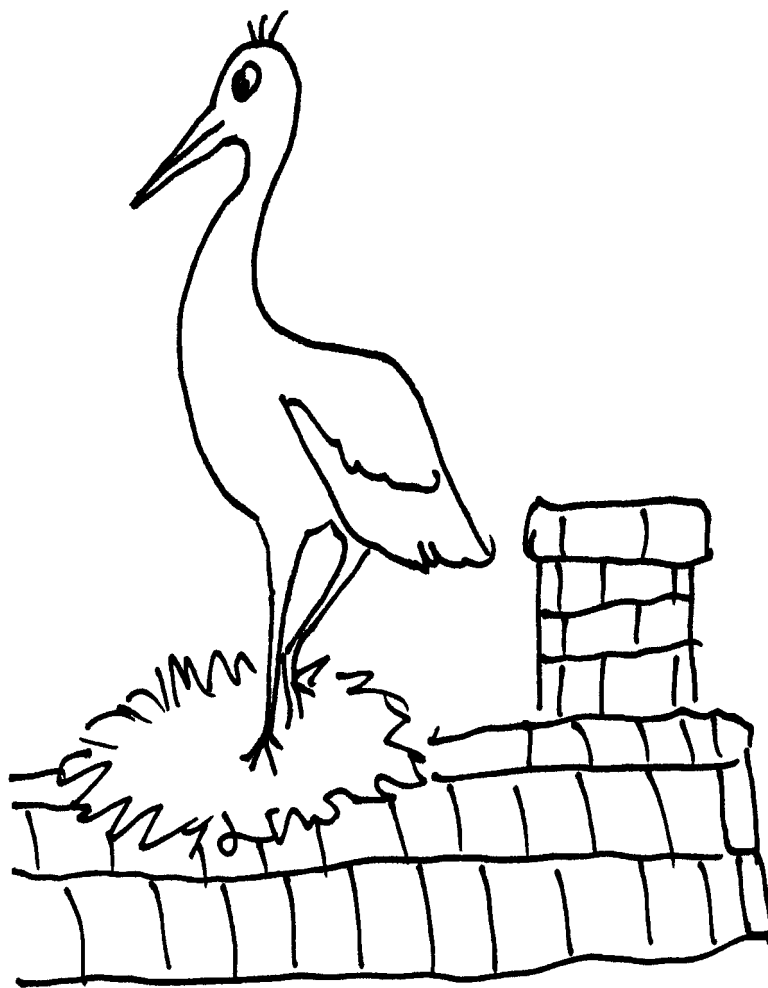
będzie stał na gnieździe lub łące wtedy i pomyślność gdzieś się zatrzyma i do nas nie dotrze. Siedzący bocian to był zły znak. Nieszczęście zapowiadało także puste gniazdo, ominięte przez powracające ptaki.



Na powitanie ptaków wracających z ciepłych krajów w Polsce południowo – wschodniej i na Kurpiach pieczono specjalne bułeczki w kształcie bocianich łap i wkładano je do gniazd. Ofiara ta zapewniała przyszły urodzaj.

Urodzaj zapowiadał się także wówczas gdy bociany wyrzucały z gniazd jaja, jeżeli były to pisklęta przeciwnie.

*D*om twój, moim domem



D



„Szczęśliwy dom gdzie boćki są”

Założenie gniazda na dachu domostwa zapowiadało dostatek i szczęście dla gospodarzy. Opuszczenie gniazda lub co gorsza śmierć bociana sprawdzały smutek i nieszczęścia. Otoczony szacunkiem, lub co najmniej sympatią, żył bocian przez wieki spokojnie u boku człowieka.

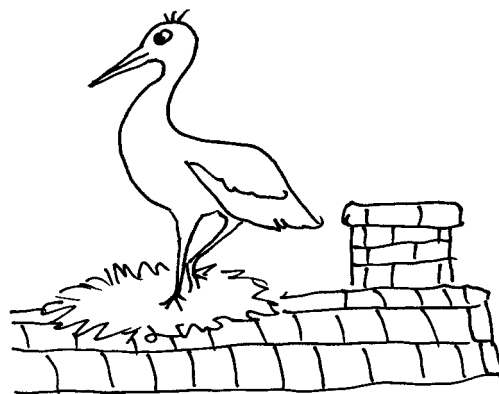
Od dawna wierzono, że bocianie gniazdo chroni dom od uderzenia pioruna:

„Gdzie bocian na gnieździe, tam piorun nie uderzy” oraz przed pożarem:

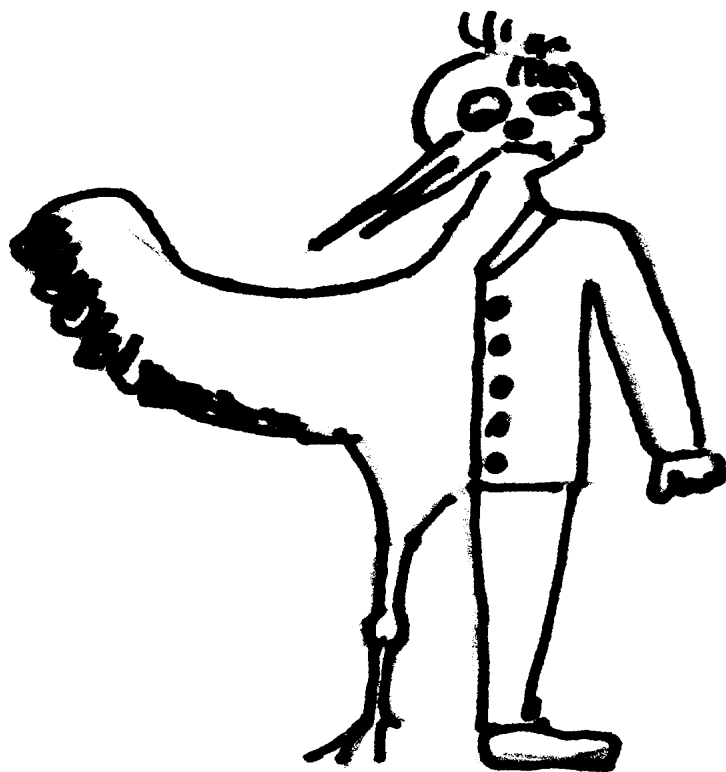
„Poważny bocianie Polskich słomianych strzech święty Florianie”.

Gniazda zajmowane są co roku i za każdym razem nieco rozbudowywane i poprawiane. Bywa, że bociany używają tych samych gniazd od stu i więcej lat. Gdy z gospodarstwa wyprowadzają się ludzie, wkrótce pustoszeją też gniazda.

Pierwsze wzmianki o gniazdowaniu bocianów w sąsiedztwie człowieka pochodzą z XVI wieku. Zapewne powodem tak bliskiego związku z człowiekiem była chęć ochrony gniazd, a przede wszystkim potomstwa przed drapieżnikami.



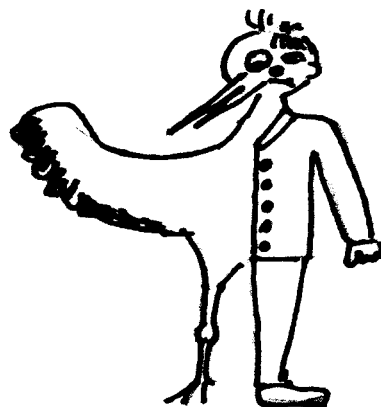
Zmiany i zamiany



Z



Wiara w to, że bociany mogą się zmieniać w ludzi i na odwrót, powszechna była od Arabii do Brytanii. Gerwazy z Tilbury (XIII wiek) opowiadał o ludziach, którzy stawali się bocianami. Być może ta wiara brała się stąd, iż bociany stąpają w wyprostowanej pozycji i mniej więcej odpowiadają wzrostem człowiekowi. O zamianach człowieka w bociana wspominaliśmy już przy okazji legend o jego powstaniu.

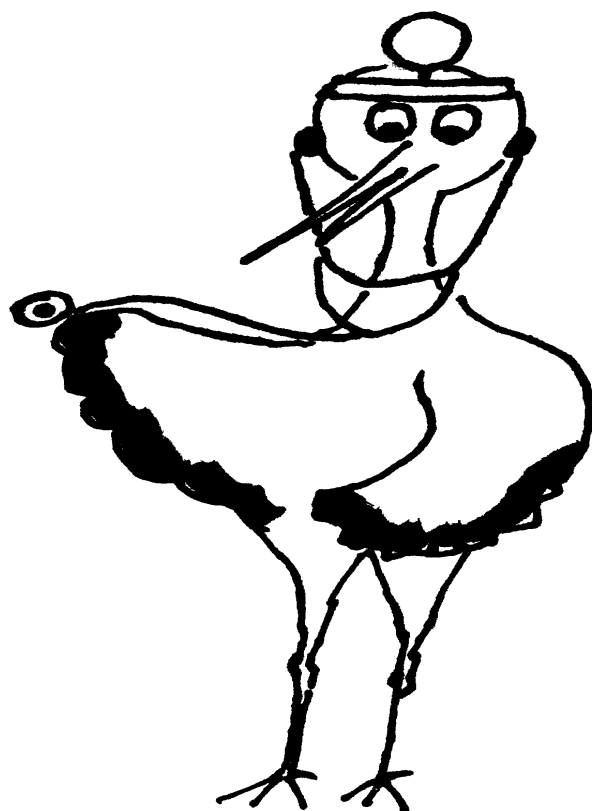


Z powodu charakterystycznej postawy podczas wypoczynku bocian stał się też symbolem czujności i uwagi, a długotrwałe i nieruchome jej utrzymanie sprawiło, że przypisuje się mu zdolności kontemplacji. Norwid pisał: „**Stoi z dala zamyślony bocian**

**Był w Egipcie, wrócił od piramid,
Faraonów nędze znając, duma
O robaczku, o wężu... i o człowieku”**

Według podań ludowych ranny bocian płacze ludzkimi łzami. Cnoty jakie przypisywano bocianom jak: pobożność, czujność, rozwaga, niewinność czy wierność człowiek sam chętnie przypisał by sobie. Stąd przekonanie i wiara człowieka w możliwość „zamiany”.

*I*dealny na schorzenia



Człowiek od zarania dziejów poszukuje sposobów na radzenie sobie ze swoimi dolegliwościami. Wykorzystujemy do leczenia chorób rośliny i zwierzęta. Los nie ominął także bociana.

Już w 1534 roku Stefan Falimirz podaje trzy zastosowania medyczne bociana:

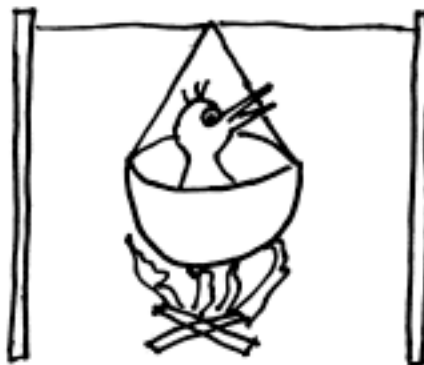
- „ 1. kto młodego bociana zje, temu oczy do roku ciec nie będą ani boleć,**
- 2. pępek bociani przeciw każdemu jadowi pomaga,**
- 3. gnój bociani z wodą pijąc, na wielką niemoc pomaga”.**

Okazuje się, że tego typu informacje przetrwały i ludzie wciąż próbują tych sposobów leczenia.

Zastosowanie w leczeniu chorób znalazł również tłuszcz bociani. Smarowano głowy sadłem bocianim co pomagało leczyć kołtun. O jego zastosowaniu wspomina również ks. Janota: **„wnętrzości jego podane jako potrawa były lekarstwem na moczyska i na zapalenie nerek; tłuszczem, który jest żółty, a którego bocian ma niewiele, smarowano członki podagrą lub drżączką dotknięte”.**

Bociany nie stanowią na szczęście przysmaku dla człowieka. Ich mięso jest podobno: **„czarne i lubo do jedzenia niekoniecznie zdatne”** (Kluk) oraz **„ma nieprzyjemny zapach, jest łykowate i niesmaczne”** (Janota).

Dajmy więc bocianom spokój i poszukajmy sobie innych sposobów na nasze dolegliwości.



*E*nergetyka i inni



Bocian biały jest wdzięcznym symbolem, którym człowiek posługuje się w różnych dziedzinach swego życia. Wszystkie te zalety, o których wspominaliśmy gwarantują, że jego sylwetka wywoła przyjazne odczucia u odbiorców. Bocian stał się doskonałym obiektem reklamowym.

Wykorzystują go różne firmy, stowarzyszenia, kluby itp. Stał się symbolem energetyki, która dba o prawidłowe umieszczenie bocianich gniazd. Fachowa praca energetyków, ich dobra wola uchroniły od śmierci wiele ptaków.

Firma Atlas produkująca doskonałe kleje wykorzystała do promocji swoich produktów wizerunek bociana, jakże polskiego ptaka. Zapewne zwiększyło to zaufanie potencjalnych klientów, bowiem wiadomo jak kochamy bociany i jak je szanujemy.

Bociany podejrzewamy o przynoszenie dzieci. Firma SCHERING AG zajmuje się antykoncepcją, rozsyłając ulotki z wizerunkiem bociana.



Niektóre miejscowości w swoich herbach mają sylwetkę bociana:

Niechlubne

wykorzystanie wizerunku bociana to umieszczenie go na butelce wina marki wino, które nazwano Odłot. Zapewne odlot odbywał się po konsumpcji. Przykładów wykorzystania wizerunku bociana można by mnożyć jeszcze wiele, w każdym razie jest on chętnie używany w celach reklamowych. Wchodzimy do Europy, może umieścimy sylwetkę bociana na monetach euro. Na pewno by się ucieszył!

Kawęczyn

Herb gminy Kawęczyn



Gostynin



Literatura:

1. D. Berndt – Jankowska, R. Rutkowska, M. Rutkowski: Bocian biały (*Ciconia ciconia*) w ujęciu holistycznym – projekt międzyprzedmiotowy, Toruń 2002r.
2. J. Czepnik: Zwiastun odradzającego się życia [w] Przyroda Polska nr.3 1999r.
3. S. Gordon: Popularna encyklopedia mitów i legend, Amber 1998r.
4. R. Hryń – Kuśnierek: Zwyczaje, obrzędy – wiosna [w] Rok Polski 2000r.
5. Z. Jakubiec, P. Szymoński: Bociany i boćki, PTPP proNatura, Wrocław 2000r.
6. R. Kuleszewicz: Słownik symboli literackich, Białystok 2000r.
7. W. Stachoń: Bocian – sąsiad z wiejskiej strzechy [w] Przyroda Polska nr.8 2001r.
8. D. Szulc – Guziak: Projekt edukacyjny Bocian, PTPP proNatura, Wrocław 1999r.

Informacje o autorach:

Publiczne Gimnazjum w Zbójnie

87 – 645 Zbójno

woj.: kujawsko – pomorskie

☎ 054 260 60 06

Nauczyciel prowadzący projekt: mgr inż. **Marian Rutkowski**

Autorzy pracy (tekst i rysunki): uczniowie klasy II a

♀ **Anna Górecka**

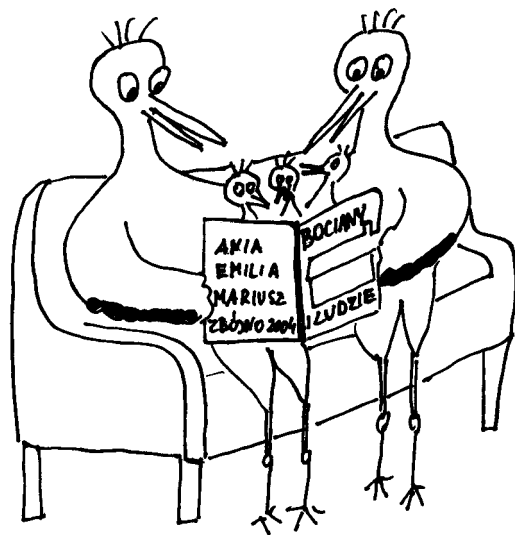
♀ **Emilia Górczyńska**

♂ **Mariusz Pipczyński**

Od autorów:

Długo zastanawialiśmy się nad formą naszej pracy. Zdajemy sobie sprawę, że o bocianach powiedziano i napisano już bardzo wiele. Jest on przecież tak powszechnie lubianym i znanym ptakiem. Postanowiliśmy przedstawić go w wierzeniach, mitach, przysłowiach i powiedzeniach. W naszej pracy wskazujemy na szereg powiązań życia człowieka i bociana białego. Od szeregu lat żyjemy wspólnie, obserwujemy swoje zachowania i wydawałoby się, że wszystko o sobie wiemy. Czy na pewno?

Życzymy milej lektury.



Zbójno 2004r.